

Adi Nowak, PAPA WIN!

Żeby na świecie nie było wojen i głodu
By bracia wyszli z nałogów
Mama rzuciła szlugi
Albo, żeby chociaż przyjęli mnie do SBM

Wymodlił to jak Arboleda
Piastował urząd rapera
Demonizował to katecheta
Żył tak bardzo, że aż go nie ma
To nie dzieje do pozazdrozczenia
Zaburzenie, chociaż nie grozi mi bieda
Mam w tym roku 27, Solar wie jak takie gówno sprzedać
Jeśli nie, to chyba serio idę się odjechać
Mówiłem o tym kolegom
Myślą, że to beka
A mi nie zależy, żeby ktoś mi wierzył
A mi nie zależy jak mnie będą grzebać
Życie zryło banie, ciało to jest cela
Wyszło używanie, wychodzę z więzienia
Dzieciak na drzewo
Ja odhaczonego, to nie mam nic z tego
Czy Papa się gniewa, ej

Papo nie płacz, bracie nie płacz
Ziomalu nie płacz, nie płacz ziomalu
Kończy się lekcja, nareszcie przerwa
Płonie świeczka raz na rok
Proszę Papo
Papo nie płacz, bracie nie płacz
Ziomalu nie płacz, nie płacz ziomalu
Kończy się lekcja, nareszcie przerwa
Płonie świeczka raz na rok
Pierwszy rapowy performance w historii Polski
Karol Poziemski i naśladowcy
Jedni lepsi, drudzy gorsi
Efekt? Cztery lata gadania o promocji
Co jak będziesz żałował dziar na starość
A co jak będę żałował ich braków w młodości
Komedia to dramat plus czas (cheese)
Już można wyszczerzyć ząbki
Ebebe albo zgubić
Bo fan rapu bywa bardzo wczuty
I nie wiem, czy nie mnie nie odjebie zbyt wczuty ktoś
Ja na mej stypie nie chcę Kłapouchych
Niechaj płoną domy, topią Magnum Ruby
Panny rozebrane jak do zupy
Niech nie gasną topy, nie schną Absoluty

Papo nie płacz, bracie nie płacz
Ziomalu nie płacz, nie płacz ziomalu
Kończy się lekcja, nareszcie przerwa
Płonie świeczka raz na rok
Proszę Papo
Papo nie płacz, bracie nie płacz
Ziomalu nie płacz, nie płacz ziomalu
Kończy się lekcja, nareszcie przerwa
Płonie świeczka raz na rok